

Szwecja zwiększy nadzór nad islamskimi szkołami

12 marca 2018

Szwecja planuje zakazać grupom, które nie wspierają równouprawnienia płci, zakładania lub prowadzenia szkół – powiedział w niedzielę minister edukacji Gustav Fridolin.

Minister oznajmił, że rozpoczął postępowanie w sprawie zaostrzenia przepisów dotyczących szkół religijnych w kraju. „Przepisy regulacyjne zostaną zaostrzone – napisał oznajmił Fridolin w gazecie „Aftonbladet”. „Ci, którzy nie popierają fundamentalnych wartości czyli równości i praw człowieka, powinni zostać wykluczeni od prowadzenia bezpłatnych szkół w Szwecji”.

Propozycja pojawia się w momencie, gdy w kraju trwa ożywiona debata wokół publicznych szkół religijnych, co jest związane z zezwoleniem na założenie nowej szkoły islamskiej w mieście Borås przez byłego posła Moderatów, Abdirisaka Waberiego. Waberi był już krytykowany w przeszłości za próbę uzasadniania, dlaczego w islamie mężczyzna może poślubić cztery kobiety, natomiast kobieta nie może poślubić czterech mężczyzn i za wyrażanie pragnienia życia w państwie rządzone przez prawo szariatu.

W 2006 roku powiedział magazynowi „Ottar”, że jego zdaniem mężczyźni powinni być szefami swoich rodzin. „Moim zdaniem to mężczyzna jest silniejszą osobą w związku. To on kontroluje związek, a kobieta jest mu podległa” – stwierdził.

Minister Fridolin powiedział, że nikt nie powinien być zmuszany do angażowania się w jakiejkolwiek praktyki religijne w żadnej szkole, nawet tych założonych przez organizacje religijne. „Żadne dziecko nie powinno być narażone na bezpośredni lub pośredni przymus brania udziału w zajęciach religijnych w żadnej szkole w Szwecji – napisał w

‘Aftonbladet’. – A cała edukacja powinna być całkowicie wolna od religijnego wpływu”.

Szwedzki rząd socjaldemokratów-zielonych wyznaczył prawnika Larsa Arrheniusa, aby zbadał, jakie lekcje religii odbywają się zazwyczaj w szkołach religijnych w Szwecji. Zostanie także ustalone, w jaki sposób stworzyć nowe przepisy, aby respektowały Konwencję Europejską w sprawie praw człowieka.

Fridolin podkreślił, że rząd nie jest zainteresowany wprowadzeniem całkowitego zakazu szkół religijnych w Szwecji, jak zakładała kiedyś polityka socjaldemokratów. „Moim zdaniem nie ma sensu atakować szkół żydowskich, które istniały w Szwecji od lat pięćdziesiątych” – powiedział.

W Szwecji istnieje ponad 70 szkół religijnych, z których większość to szkoły chrześcijańskie, 11 to szkoły muzułmańskie i kilka żydowskich.

Autorstwo: N-O-S

Na podstawie: TheLocal.se

Źródło: Euroislam.pl